

Zero Absolutne

Słoń

Oczy, jakbym w każdą z dziurek przyjebał cały gram
Języki raperów noszę na szyi jak talizman
Wali bas, szach i mat, nie macie żadnych szans
Mój hejt do was trwa już 10 lat, to żaden coming out

Rośnie mój body count, chcę spalić świat
Chciałbym usypać w chuj duży kopiec z waszych ciał
By na szczycie wstawić maszt, a ściągnięty z twarzy skalp
Zawiesić tam jak flagę i patrzeć jak z nim tańczy wiatr

Nie będę cię gonić, to nagi fakt
Poczekam aż się potkniesz i na ziemi będziesz krwawić z ran
Wyciągam z ciebie organy, by na nich grać
Zostawiam czerwone ślady wśród szarych barw
Skille mam nadal wyższe niż ściany Alp
Jak chcesz mnie, kurwa uciszyć, to tracisz czas

Nazywam się caligan, pizdy siemanez
Nie tracę wiary w świat, ja jej nigdy nie miałem

O
To jest zero absolutne
Spacer przez piekło
W drodze po sukces
Zabawa z bronią ze śmiertelnym skutkiem
Palec wskazujący szaleje na spuście

O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne

Musisz, kurwa być dzbanem, jeśli wolisz słuchać błaznów
Ja wpierdalam się w banię jak jebana kula w arbuz
Gwałcę spust tam mocno, że schodzi mi skóra z palców
A japa w twoim G wygląda jak dziura w bajglu

Wpadam jak granat by się rozerwać
Pierdolę co myśli o mnie twój garbaty koleżka
Gdy trzymam broń w rękach zmieniam się w kombajn do mięsa
Cierpienie jest za darmo, więc dostaniesz go od serca

Podkręcam imadło, hejtują mnie kurewki
Po swoje wciąż zapieradam, nieważne którędy
Moja broń na stole leży obok siebie jak QWERTY
Jestem atomowym grzybem nad jebanym Bullerbyn

O
To jest zero absolutne
Spacer przez piekło
W drodze po sukces
Zabawa z bronią ze śmiertelnym skutkiem
Palec wskazujący szaleje na spuście

O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne

Jestem z pokolenia łamania joysticków
Tym gamingowym głównem przesiąknąłem do szpiku
Na czillu prę do przodu, wokoło trupy, krew
To jest absolutne wśród absolutnych zer

Jestem z pokolenia łamania joysticków
Tym gamingowym głównem przesiąknąłem do szpiku
Na czillu prę do przodu, wokoło trupy, krew
To jest absolutne wśród absolutnych zer

O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne

O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne synu
O
To zero absolutne